Uroczystość Wniebowzięcia NMP 15.08.2013

Medytacje niedzielne

**Fragment Ewangelii wg św. Łukasza (1, 39-56)**

*w. 39* W tym czasie Maryja wybrała sie i poszła z pośpiechem w góry do pewnego

miasta w [ziemi] Judy.

*w. 40* Weszła do domu Zachariasza i pozdrowiła Elżbietę.

*w. 41* Gdy Elżbieta usłyszała pozdrowienie Maryi, poruszyło się dzieciątko w jej

łonie, a Duch Święty napełnił Elżbietę.

*w. 42* Wydała ona głośny okrzyk i powiedziała: ”Błogosławionaś Ty miedzy niewiastami i błogosławiony jest owoc Twojego łona.

*w. 43* A skądże mi to, że Matka mojego Pana przychodzi do mnie?

*w. 44* Oto bowiem, skoro głos Twego pozdrowienia zabrzmiał w moich uszach, poruszyło się z radości dzieciątko w moim łonie.

*w. 45* Błogosławiona [jest], która uwierzyła, że spełnia się słowa powiedziane Jej

od Pana”.

*w. 46* Wtedy rzekła Maryja: ”Wielbi dusza moja Pana,

*w. 47* i raduje sie duch mój w Bogu, moim Zbawcy.

*w. 48* Bo wejrzał na uniżenie Służebnicy swojej. Oto bowiem błogosławić mnie będą

odtąd wszystkie pokolenia,

*w. 49* gdyż wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny; a święte jest Jego imię -

*w. 50* i miłosierdzie Jego z pokoleń na pokolenia dla tych, co się Go boją.

*w. 51* On przejawia moc ramienia swego, rozprasza pyszniących się zamysłami

serc swoich.

*w. 52* Strąca władców z tronu, a wywyższa pokornych.

*w. 53* Głodnych syci dobrami, a bogaczy odprawia z niczym.

*w. 54* Ujął się za sługą swoim, Izraelem, pomny na miłosierdzie swoje,

*w. 55* jak przyobiecał naszym ojcom - Abrahamowi i jego potomstwu na

wieki”.

*w. 56* Maryja pozostała u niej około trzech miesięcy; potem wróciła do domu.

**Pomoc w celu wyjaśnienia tekstu (egzegeza)**

w. 39 – Pośpiech Maryi nie wynika z czystej ciekawości, ale z wiary w to, co zostało Jej objawione o Elżbiecie oraz aby okazać wsparcie swojej krewnej. Tak jak Maryja z pośpiechem i radością wychodzi na spotkanie swojej krewnej, tak chrześcijanin powinien wychodzić na spotkanie bliźniego i samego Boga w drugim człowieku.

 *Jakie nastawienie towarzyszy moim spotkaniom z Bogiem (w modlitwie, w sakramentach, w spotkaniu z drugim człowiekiem)? Czy jest we mnie radość ze spotkania z moim Panem, Stwórcą, Zbawicielem?*

w. 40 – Pozdrowienie hebrajskie to *Szalom*, czyli pokój! Maryja wnosi do domu Elżbiety i Zachariasza pokój, który jest znakiem nawiedzenia przez samego Pana, Księcia Pokoju. Także chrześcijanin powinien być człowiekiem wnoszącym do swojego środowiska (rodzina, przyjaciele, szkoła, praca, itd.) pokój, jako znak obecności Chrystusa – *Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój*… (Mt 5,9)

 *Czy wnoszę dobrego ducha w spotkania ze znajomymi, z rodziną? Czy łagodzę konflikty, czy raczej je generuję? Czy i jak sobą pokazuję innym obecność Chrystusa pośród nas?*

w. 41 – Na dźwięk głosu Maryi reaguje Jan Chrzciciel będąc jeszcze w łonie swojej matki, Elżbiety. Dwoje dzieci rozpoznaje się jeszcze w łonach swoich matek! Jest to spotkanie Obietnicy (Jan) i Jej Wypełnienia (Jezus). Bóg składa obietnice i zawsze ich dotrzymuje. To jest zadanie dla nas chrześcijan, abyśmy byli prawdomówni i abyśmy dotrzymywali słowa.

 *Jakie są moje słowa? Jaką wartość ma dla mnie słowo? Jaką wartość mają dla mnie słowa, które sam wypowiadam? Co dla mnie oznacza prawdomówność? Czy umiem dotrzymać danego słowa?*

w. 42 – Elżbieta z radości wykrzykuje podwójne błogosławieństwo – Matki i Jej Dziecka. Maryja jest błogosławiona przez swoje posłuszeństwo Słowu, a Owoc Jej łona jest źródłem wszelkiego błogosławieństwa. Błogosławić tzn. dobrze życzyć. My jako uczniowie Chrystusa jesteśmy powołani do tego, aby naszym bliźnim błogosławić, a nie złorzeczyć. Nie mamy życzyć naszym braciom i siostrom zła, ale dobra i to dobro mamy im czynić.

 *Jaka jest moja relacja do bliźnich? Czy umiem się cieszyć ich szczęściem, czy im zazdroszczę? Czy dobrze życzę nie tylko moim bliskim, tym którzy mi dobrze życzą, ale także tym, z którymi nie mam dobrych relacji? Jak przejawia się moje błogosławieństwo dla innych?*

w.43 – Radości Elżbiety z otrzymanego daru towarzyszy zadziwienie. Zapewne w Elżbiecie zrodziło się pytanie – Dlaczego właśnie mnie Pan obdarował tą łaską? Nawiedzenie przez samego Boga pokazuje człowiekowi jego niegodność i małość, ale nie jest to powodem naszego przygnębienia, ale wyzwala w nas radość z otrzymanego daru i sprawia, że umiemy go przyjąć. Rodzi w nas pokorę i radość.

 *Czy jestem wdzięczny mojemu Stwórcy? Jak okazuję Bogu wdzięczność za otrzymanego od Niego dary? Jak okazuję radość z tak hojnego obdarowania? Czy dzielę się tym, co otrzymałem, aby otrzymane dary pomnażać?*

w. 44 – Ponownie jest mowa o poruszeniu dziecka w łonie matki. Po raz pierwszy było ono wspomniane jako pewien fakt. Teraz mowa jest o nim jako wydarzeniu, które umożliwia rozpoznanie przychodzącego Boga. Bóg zawsze przychodzi do człowieka, zawsze wychodzi mu naprzeciw. Człowiek jednak nie zawsze rozpoznaje przychodzącego Boga i przez to nie zawsze odpowiada Bogu swoją miłością. Trzeba nam mieć szeroko otwarte oczy wiary, abyśmy umieli rozpoznawać czas nawiedzenia nas przez naszego Pana i odpowiadali Mu naszą miłością.

 *Czy rozpoznaję Pana, który przychodzi do mnie każdego dnia? Jak spoglądam na wydarzenia, które są moim udziałem, na ludzi, których spotykam każdego dnia? Czy rozpoznaję czas nawiedzenia mnie przez Boga?*

w. 45 – Elżbieta nazywa Maryję błogosławioną, bo uwierzyła w spełnienie słów Boga. Pierwsze błogosławieństwo to wiara w obietnicę. Błogosławieństwo Matki Pana, które stało się udziałem Maryi, udzielane jest każdemu wierzącemu, który słucha Słowa i je wypełnia.

 *Czy słucham Słowa, które kieruje do mnie Bóg? Jak go słucham? Jaka jest moja relacja do Bożego słowa? Czy codziennie podejmuję lekturę Pisma świętego? Czy modlę się słowami Psalmów, którymi modlił się Jezus, jak każdy pobożny Żyd?*

w. 46 – Maryja nie odpowiada na słowa swojej kuzynki, ale z Jej ust wyrywa się pieśń uwielbienia samego Boga. Jej hymn wysławia wielkość Boga. Maryja, reagując na słowa Elżbiety, nie wpada w zachwyt nad samą sobą (droga Lucyfera), ale uwielbia Boga, Jego wielkość, w tym wielkość Jego działania wobec człowieka, wobec każdego z nas.

 *Jaka modlitwa przeważa w mojej relacji z Bogiem – prośby, dziękczynienia, czy uwielbienia? Czy uwielbiam Boga nie za dary, które mi ofiarował, ale za to, że po prostu jest? Czy modlę się słowami Magnificat?*

w. 47 – Następstwem wywyższenia Boga w swoim życiu jest radość. Maryja raduje się nie z siebie samej, wybranej przez Boga, ani nawet ze swojego zbawienia, ale z samego Ofiarodawcy – Bóg jest Jej radością. Wszystkie dary, który obdarowuje nas Pan mają na celu uczynienie nas uczestnikami radości Jego serca.

 *Czy umiem się radować? Jak okazuję swoją radość? Czy swoją radością dzielę się z innymi? Czy umiem się współradować z innymi?*

w. 48 – Maryja uznaje się za Bożą Służebnicę. Tym co przyciąga spojrzenie Pana, tym co jest przyczyną otrzymania Jego daru nie jest wcale pobożność, ani dobroć, ale pokora. Dar jest w pełni darem, kiedy jest całkowicie nie zasłużony. Pokora Maryi jest uznaniem najgłębszej prawdy o człowieku, który jest prochem i w proch się obróci.

 *Co oznacza dla mnie pokora? Jak realizuję postawę pokory w swoim życiu? Czy umiem służyć Bogu? Jak Jemu służę? Jak przejawia się postawa służby w moim życiu?*

w. 49 – Bóg ofiarował Maryi najcenniejszy dar, jaki mógł ofiarować – darował Jej siebie samego. Bóg będący Nieskończonym, będąc nieskończoną Miłością daje siebie ograniczonemu stworzeniu, człowiekowi, którego sam stworzył.

w. 50 – W tym jednym słowie Maryja zawarła i streściła wszystkie cechy Boga. Wszystkie pokolenia mogą poznać Boga w tym jednym imieniu – Miłosierdzie. W języku hebrajskim miłosierdzie wyrażane jest przez dwa terminy: *hesed* – współczucie, litość i *rachamim* – miłość macierzyńska.

 *Jak rozumiem Boże Miłosierdzie? Czy okazuję miłosierdzie innym? Co oznaczają dla mnie słowa – Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią (Mt 5,7)?*

w. 51 – Maryja rozpoczyna w tym miejscu opis biblijnej historii zbawienia, którą zawiera w siedmiu czynach Boga. Najpierw mówi o mocy Bożego ramienia. Zwykle słysząc o ramieniu mamy skojarzenie ze zwrotem „otoczyć ramieniem”, co oznacza otoczyć swoją troską, zaopiekować się. Bóg jest Tym, który troszczy się o swoje stworzenie. Potęga Bożego ramienia rozprasza pysznych i ratuje pokornych.

 *Jak odczuwam w swoim życiu troskę Boga o mnie? Czy widzę w Bogu troskliwego Ojca? Czym dla mnie jest i jak się przejawia Boża opieka wobec mnie?*

w. 52 – Moc Boga i Jego potężne ramię odwraca losy człowieka. Bóg pokonuje niesprawiedliwość, fałszywe kulty, głupotę. Człowiek poznając prawdę o sobie, poznając swoją małość, zyskuje wywyższenie siebie do godności osoby miłowanej przez Boga. Żadna doczesna władza nie jest potężniejsza od Boga. Pokora człowieka zostaje nagrodzona poprzez wywyższenie człowieka.

 *Czy już poznałem prawdę o sobie? Jeśli nie, to czy jestem na to gotowy? Czy chcę poznać prawdę o sobie? Jakie uczucia towarzyszą mi, kiedy poznaję prawdę o sobie?*

w. 53 – Głodny zostaje nasycony, a bogaty doświadcza głodu. Prawdę zawartą w tym fragmencie *Magnificat* ukazuje nam przypowieść o bogaczu i Łazarzu. Posiadanie dóbr materialnych nie jest gwarancją bycia bogatym przed Bogiem. Człowiek jednak nie będzie sądzony z tego co posiadał na ziemi, ale jak te dobra wykorzystywał dla dobra bliźnich.

 *Jaki jest mój stosunek do dóbr materialnych? Jak się nimi posługuję? Gdzie jest mój skarb – na ziemi, czy w niebie? Jaki użytek czynię z dóbr przeze mnie posiadanych dla dobra bliźnich?*

w. 54 – Maryja jest świadoma swojej roli w dziele zbawienia. Jest świadoma faktu, że nosi w sobie wypełnienie obietnicy. Tak jak Bóg otoczył Izraela swoją opieką podczas wyjścia z Egiptu i całej wędrówki do Ziemi Obiecanej, tak teraz otacza swój lud opieką posyłając mu swojego Syna.

 *Czy zdaje sobie sprawę z roli, ją w historii zbawienia wyznaczył mi Pan? Czy jestem świadom faktu, że właśnie w tym miejscu i czasie postawił mnie Pan i wyznaczył m i zadanie, które tylko ja mogę wykonać?*

w. 55 – Jak już zostało wspomniane w Maryi znajduje wypełnienie obietnica dana Abrahamowi przez Boga. Maryja uwierzyła słowu powiedzianemu Jej przez anioła i zawierzyła Słowu, które przyjęła, dlatego w Niej dopełnia się całość historii obietnicy. Przez Jej syna, Jezusa wszystkie ludy i wszystkie pokolenia ziemi otrzymają błogosławieństwo.

 *Jaka jest moja wiara w słowo Boże, w obietnicę daną przez Boga? Czy zawierzyłem swoje życie, siebie samego Słowu Życia?*

w. 56 – Maryja pozostała w gościnie u Zachariasza i Elżbiety około trzech miesięcy, czyli tyle czasu, ile Arka Przymierza pozostawała w domu Obededoma (2 Sm 6,11). Wschodni zwyczaj mówił, że dziewica nie może mieszkać w obcym domu, kiedy w nim przychodzi na świat dziecko, więc prawdopodobnie Maryja opuściła domostwo Zachariasza i Elżbiety przed narodzinami Jana Chrzciciela, choć mogła też zostać w nim aż do narodzin Jana. Potem powróciła do domu.

 *Z czym wrócę do swojego życia po tym spotkaniu z Panem w Jego słowie? Jakie uczucia będą towarzyszyć mojemu powrotowi? Co przyniosę do mojego domu z tej medytacji? Czym się podzielę z domownikami, z innymi? Co to spotkanie z przychodzącym Bogiem zmieniło w moim życiu?*

dk. Jurand Ż.

Na podstawie:

- o. Silvano Fausti – *Wspólnota czyta Ewangelię według św. Łukasza*

- *Biblia Poznańska*